

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 4. CZERWCA 1825. ROKU W SOBOTĘ.

Dostrzeżenia meteorologiczne w Warszawie.

Dnia 2 Czerwca	Zrana . . . Popołudniu . . . Wieczorem . . .	Cieplomierz R.		Barometr.		Wiatr.		Stan Nieba.
		Stopni ciepła . . .	Stopni ciepła . . .	Cali 28 linii		Północny	Północny	Słońce.
		+ 5	+ 16	9,7	0,4	Północny	Północny	Słońce.
		+ 10	+ 10	9,7	0,2	Północny	Północny	Chmurno.
3	Zrana . . . Popołudniu . . . Wieczorem . . .	+ 6 + 19 + 11	+ 19 + 11	11,7 10,6 9,7		Wschodni	Poludniowo-wschodni Poludniowo-wschodni	Słońce. Słońce. Chmurno.

SEYM KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Posiedzenie dnia 30 Maja.

w Izbie Senatorskiej.

JW. Radca Stanu Kalinowski wniósł do Senatu projekt do prawa o Przywilejach i Hypotekach, który po wysłuchaniu Członków Kommissyi do praw Cywilnych i Kryminalnych iednomyślnie przyjęty został.

w Izbie Poselskiej.

W Izbie Poselskiej ukończona została dyskusya nad projektem do prawa o Podpalaczach na ostatniy Sessyi rozpoczęta, po czem projekt tenże większością głosów 107 przeciwko 5 przyjęty został.

Posiedzenie dnia 31. Maja.

Izba Poselska.

W tym samym porządku iak w Izbie Senatorskiej wprowadzony został do Izby Poselskiej Oddział I Księgi I projektu do Kodexu Cywilnego Królestwa Polskiego, który większością głosów 91 przeciwko 8 przyjęty został.

W A R S Z A W A.

— Onegday w Święto BOŻEGO CIAŁA odbyła się uroczysta Processya z Kościoła Metropolitalnego po Krakowskiem Przedmieściu, w której szły Bractwa z różnych Kościołów, Cechy, Zakony, Urzędnicy Kommissyi Rząd. Wyz. Rel. i Ośw. Publ., Professorowie Uniwersytetu, Duchowieństwo świeckie, Kapituła Metropolitalna, wszyscy Biskupi obecni w Warszawie, i celebriujący Arcy-Biskup Prymas. Nad Najswiętszym SAKRAMENTEM nieśli baldachin Senatorowie. Za Celebrującym postępowała Ministerowie, Rada Stanu, Urzędnicy wszelkich władz, Senat Królestwa, i zebrani na Sejm Posłowie i Deputowani mający na swém czele swojego Marszałka. Lud mnogi towarzyszył temu świętemu obrzędowi, po którego ukończeniu nastąpiło *Te Deum* tudzież modlitwa za MONARCHĘ i Jego Rodzinę, gdyż w tymże dniu przypadła doroczna uroczystość Imienin J. C. M. Wielkiego Xięcia KONSTANTEGO, dostojnego Brata naszego najłaskawszego Cesarza i Króla. Z rana składano powinszowania, a wieczorem JO. Xiąże Namiestnik Króleski dawał świetny Bal, który N. PAN, J. C. M. Wielki-Xiąże i J. K. M. Następca tronu Niderlandzkiego obecnością swoją zaszczycić raczyli. Oświecono domy Rządowe i obywatelskie, a w czasie pogodnej nocy, lud do późna napełniał ulice. — Tegoż dnia w *Obozie pod Powązkami*, (do którego wojsko we-

szło w zeszły Wtorek) odbyło się stósowne Nabożeństwo.

— W rozpoczęciem wczoraj ciągnienu ostatniy klasy 27 loteryi klass. Kr. Polbyła najznakomitsza wygrana 15,000 złp. która padła na numer 957.

— W Wielkiem Xięstwie Poznańskim rozpoczął się zyskowny dla niższych klass mieszkańców handel *Piawkami*; powiększa się on coraz więcej; w tym roku kilka set ludzi trudni się łowieniem piawek; tysiąc sztuk płacą pospolicie po 12 do 15 złp.

— Pan van *Aken* zostaje ieszcze przez czas nieiaki z *Menażeryą* swoją; albowiem pomylił się w wyrachowaniu czasu w którym młoda lwica miała się okocić, i nie chce aby to w drodze nastąpiło.

PRZYIECHALI (dnia 2 i 3 Czerwca)

Raczynski Kazimierz Translator Kollegium Ces. Spraw Zagra. z Petersburga — Sypailo Józef Radca z Petersburga — Abramowicz Józef Marszałek z Niemierzynic — Plater Hrabina z Wilna — Szlaska Ludwika Jenerałowa z Rzeplina — Kosserka Pulkownikowa z Sieradza — Cenh. Andrzej Bankier z Moskwy — Fontz Józef dentysta z Moskwy — Ronville Rozalia Hrabina z Moskwy.

WYIECHALI (dnia 2 i 3 Czerwca)

Wolowicz Joachim Gubernator do Białegostoku — X. Gruszecki do Lublina — Kretkowska Klementyna Kasztelanowa do Grabowa — Kobylański Floryan Prezes do Plocka — Linke Woyciech kupiec do Konina — Siwersowa Maryanna Pulkownikowa do Rossyi — Lubomierski Józef Xiąże do Karlsbadu — Kasztel Józef Jenerał do Korytowa — Starnalski Józef Prezes do Siedlec — Bellemont Konstancy, Delcour Hipolit, Herwet Ludwik artyści do Odessy — Łubiński Prezes do Plocka.

z Wyszogrodu 25 Maja.

Dnia 22 Maja NAYIAŚNIEYSZY PAN w powrocie do stolicy Królestwa z Objazdu części kraiu, raczył przyjąć spoczynek w domu Obywatela Ignacego *Krzemińskiego*. To pierwsze w dzieiach miasta Wyszogroda zdarzenie, tysiące zgromadziło ludu z odległej nawet okolicy, pragnącego oglądać Oblicze Najłaskawszego MONARCHY. N. PAN zabawił przez 2 godziny w mieście; radość zaś ludu była tak wielka, że ią czuć tylko nie zaś opisać można. Gospodyni domu otrzymała w darze kosztowny *fermoir*, wszyscy zaś którzy mieli szczęście usłużyć N. PANU, zostali hojnie obdarzeni. N. PAN opuścił Wyszogrod o 3ciy godzinie po południu odprowadzony do przewozu przez Wisłę mnóstwem ludu błogosiawiającego Oycę Oyczyzny.

z Frankfurtu 23 Maja

— Młodzieńcy z Bawarskich Uniwersytetów zostający w więzieniu sądowem z powodu padłego na nich podeyrzenia o prowadzenie intryg demagogicznych, zostali, podług Bawarskiej Gazety, uwolnieni *ab instancja* i na wolność wypuszczeni.

— W krolewieckim obwodzie niepytano się o zboże w ciągu miesiąca Kwietnia, lecz zawsze trwa pokup na drzewo.

— Newet i w Szwajcaryi wydarzają się teraz nader częste pożary. (L. d. B.)

z Bruzelli 18 Maja

— Ostatnie wiadomości z Batawia z dnia 11. Grudnia r. z. donoszą że ieszcze nie odebrano raportu o losie pierwszey wyprawy z 400 ludzi wysłaney do Macassar pod rozkazami Pułkownika *Bischoff*.

— Cesarz marokański dozwolił statkom z niderlandzką banderą wolnego zawiaania do portów *Sainte-Croix*, przyrzekając wszelkie bezpieczeństwo i opiekę, tak statkom iako i ich ładunkowi. (Et.)

Od Granic Włoskich 13. Marca

— Cesarz Jmć Austryacki uda się iak słyhać na kilka dni do Genui w celu odwiedzenia Króla Jmci Sardyńskiego, a następnie zabawiwszy nieco w Medyolanie, przez Modenę i Parmę poiedzie do Florencyi, z tamtąd zaś do Itra, zamku letniego między Padwą a Wenecją leżącego, dla użycia kąpieli w Abanon, które mają mieć wielkie podobieństwo do wód Bańskich w bliskości Wiednia. W Genui czynią wszelkie przysposobienia do przyjęcia dworu Cesarskiego. Port i znadujące się w nim okręty mają być oświecone, co zapewne naypiękniejszy widok sprawi.

— Okręt liniowy *Wezuwiusz*, dwie fregatty i tyleż brygów, odebrały rozkaz udać się iak nayspieszniey do Genui, gdzie czekać mają na Króla Neapolitańskiego i jego dostojną familią. Mniemają że Monarcha ten zechce w podróży swojej wyminać bagna pontyńskie iako szkodliwe zdrowiu, szczególniey naymłodszego Infanta Hr. *Aquila*.

— Dnia 7 Maja rozstał się w Wenecyi z tym światem, znany z wojny w r. 1809 Markiz *Chasteller*, Jenerał Artylleryi i kommandant Wenecyi. (G. B.)

— Wenecka Gazeta donosi z Alexandryi, iż tam pora czasu była tak niepomyślna, że wiele okrętów nie mogło wziąć ładunku. Uścicie nowego wielkiego kanału tak zamulone, że naymnieyszy statek wpły-

nać doń niemoże, bawełnę zaś i inne towary potrzeba wyładowywać w pewnej odległości i za pomocą wielbłądów prowadzić je do morza. Potrzeba będzie wiele pracy do uprzątnienia mułu. (G. B.)

z Rzymu 7 Maja.

— Nadzwyczajny Wielkorządca prowincyi Maritima i Campagna, Jan Antoni Benvenuti, wydał dnia 4 t. m. w Terracina surowe przeciw bandom złoczyńców postanowienie. Maiątek ich ma być na skarb zabrany, a krewni ich najbliżsi do żadnych urzędów miejskich przypuszczeni nie będą.

— Rząd Papieżki zajmuje się teraz powiększeniem portu *Fiumicino* (dawne *Fossa Traiana*) przy uściu Tybrn. Prawie darmo ustępują gruntów tym którzy chcą tam stawiać magazyny lub domy. Chcą także zaprowadzić dwa statki parne do porządnego żeglowania, jeden między Rzymem i uściem rzeki, a drugi między tym miastem i Neapolem. J. Ś. uda się na dni kilka do *Fiumicino* w celu zabawienia się polowaniem na przepiórki.

— Niegdyś Bractwo Świętej Katarzyny miało przywilej, że w dzień Święta swojej patronki uwalniało jednego złoczyńcę skazanego na galery, po którego, za upoważnieniem rządu, udawało się do więzienia, prowadziło go w procesyi do Kościoła S. Katarzyny *del Funari*, skąd mógł iść gdzie mu się podoba. Processya ta nie odbyła się tego roku, gdyż Papież nie chciał na nią zezwolić. Mniemają że J. Ś. zamysła ograniczyć albo znieść zupełnie podobne przywileje uwalniania.

— Z Korfu nadeszły listy do 21 z. m. Egipcyanie ciągle oblegają *Navarino*. Znaczna część miasta zniszczona została przez bombardowanie; 30 okrętów Egipskich do Rodu a 8,000 Turków do *Dragomestre* (portu *Akarnanii*) przybyło. Liczniejszy jeszcze oddział Tureckiego wojska stoi oddalony od *Messolongi* tylko o jeden dzień drogi. Okręty wojenne tureckie, które przed kilką dniami stały w zatoce *Lepanto*, wróciły do *Morei*. Okręty zaś greckie skierowały się ku wschodowi.

— Odkryto w *Palermo* bandę złodzieiów która od wielu miesięcy okradała Kościoły, pomiędzy innymi z kollegium *Jezuitów* i z Kościoła w *Chiusa*, wiele kosztownych srebrnych naczyń kościelnych uprowadziła. (G. B.)

— W skutek postanowienia Króla Jmci *Neapolitańskiego* wszyscy *Officerowie* morskiej i lądowej potęgi, żyjący z nałożnicami i mający naturalne dzieci, powinni się w oznaczonym przeciągu czasu ożenić lub otrzymają *dimissyą*.

ze *Stambułu* 30 Kwietnia

— Porta zapewnia wprowadzić iż do 12 Kwietnia nie się w *Morei* niekorzystnego dla niej niewydarzyło, lecz wieści nieprzyjazne rozchodzą się ciągle.

— Przywiezione przez *Tatarów* głowy naczelników *Albańskich*, mocne sprawiły tu wrażenie. Byli to najdzielniejsi dowódcy *Albańczyków* i mający największy wpływ między swoimi; że zaś *Seraskier Redjid Basza* pozbył ich się, uważają więc iż nie ufał ich wierności, a z tą wnosić należy, iż w ogóle na *Albańczyków* spuszczać się nie można. Okoliczność ta jest nader ważna i sama rozstrzygnąć mogła los tegorocznej wyprawy. Cała

rachuba *Porty* opierała się na *Albańczykach*, wątpić zaś należy aby ci zgon swoich naczelników spokojnie znieść mieli. Utrzymują tu iż *Omer Orione* podobnegoż dozna losu.

— Następca tronu, *Abdul Hamid*, (urodzony 6 *Marca* 1811.) iak słyhać umarł na ospę. Jedyny brat jego, *Abdul Meschid*, podobnież chory. Wypadek ten mocno przeraził *Janczarów* którzy od dawna zwracali oczy na następcę tronu. Od niedawnych czasów, iak wiadomo, kilkokrotnie usiłowali, dostać go w moc swoją, i iak się domyślają na tronie osadzić.

— Grecy otrzymają w krótkce od *Anglików* parną fregatę, a powzięciu *Patras* mają jeszcze drugą taką otrzymać. Na wyspie *Krecie* nie ma więcej iak 4,000 Turków. Nie zdobyli jeszcze *Turcy* dnia 29 *Marca* *Navarino*. Pochodziło wiele greckich rodzin z *Samos* do *Syra*. *Mainoci* nie chcą iść w pole podobno; są skrycie w porozumieniu z *Ibrahimem* baszą. *Ateny* prawie zburzone, albowiem w zimie rozbięto domy na opał.

— *Kapudan* basza dotąd nie wyszedł pod żagle. Zaszły rozruchy w *Trebizondzie* na początku miesiąca *Marca*. Przy tem zdarzeniu utracił basza swojego syna, miasto zaś obleżone przez *Agę* buntownika. *Porta* bardzo nie ukontentowana z powodu marnotrawstwa i rozpusty *hospodarów* *Multan* i *Wołoszczyzny*. *Mieszkańcy* *Jass* zanieśli skargę przeciwko swojemu *Nięciu* a na murach *Bukarestu* poprzylepiano groźby przeciw *Hospodarowi*.

(G. B.)

z *Madrytu* 12 Maja.

— Biega wieść po *Madrycie* mocno podobna do prawdy, że *Krol Jmci* pojedzie w *Czerweu* do wód w *Calda de Monbuy* o dwie mile od *Barcelony*.

— *Nasz Jenerał* *Kapitan Carvajal* pojechał do *Aranjuez* z prośbą do *Króla Jmci* aby był przed sąd stawiony dla dowiedzenia iż nie przekroczył wydanych sobie rozkazów do uwięzienia *Jenerała Cruz*, a przeto że go najwyższy sąd wojskowy niesprawiedliwie skazał na wygnanie. *Monarcha* zezwolił na jego prośbę. *Sprawa* ta przeto nie ukończona. *Jenerał Carvajal* chciał z początku wziąć *dimissyą*, lecz mu to wyperswadował *Americh*, minister wojny, i skłonił go do tego kroku. Tak w tem iako i w innych rzeczach ma u nas wpływ stronnictwo. Spostrzeżono że króleskie postanowienie mianujące *Pana Cruz* na *Jenerała-Porucznika* nie było mu wręczone, iak zwyczaj każe, przez ministra wojny, lecz przez *Pana Zea*, ministra spraw zagranicznych.

— Dnia 4 b. m. poszło około 100 *Szwajcarów* po ukończonym czasie służby na powrot do *Francyi*, i zabrało z sobą wielu *francuzkich* żołnierzy skazanych do ciężkich robot z *Kadyxskiej* załogi.

— W tych dniach przybył tu oddział młodych *Francuzów*, zamysłających wejść w służbę królesko-hispańskię przybochny gwardyi.

— Donoszą z *Barcelony* że przybył tamże *Jenerał Donadieu* a to iak mówią, na inspekcją załogi *Francuzkiej*.

— Niedawno zaczęło 14 *hispańskich* żołnierzy w jednym tutejszym szynku 5 *szwajcarskich*, ci odważnie się bronili, ubili dwóch z swoich przeciwników, ranili ośmiu, lecz na końcu i sami ulegli. Toż samo stało się i *Valdemoros*. Jeden oby-

watel żalił się na targu na *szwajcarskie*. go gardzistę, który go łokciem potracił, i miotał na niego obelgi. Gdy się żołnierz uniewinniał że to niechcący uczynił, zaczęto rzucać nań kamieniami i skaleczono go w głowę. *Towarzysz* który go chciał bronić został kilka razy sztyłem pchnięty. Od tego czasu muszą *Szwajcarowie* ciągle siedzieć na kwaterach.

— *Korweta* wojenna *la Jea* pod dowództwem *Porucznika* fregatty *Don Pedro Hull* wpłynęła do *Kadyxu* z *Quilea* przy *Lima* po 118 dniach żeglugi. Znajduje się na niej wielu *Officerów* hispańskich obiętych w *Kapitulacyi* *Kanteraka* z *Boliwarem*; mówią nawet że jest między nimi sam *Kanterak*. Jeden *officer* wyładował i pojechał *Kuryerem* do *Madrytu*. Surowo zabroniono mieć iakikolwiek związek z tą korwetą. Rozeszła się wieść że okręt *Azya* przybędzie niezwłocznie do *Kadyxu* z wielką liczbą *Officerów* i rodzin hispańskich.

— *Kolumna* wojska ruchoma, z *Sewilli* do *Xeres* w celu ścigania przemycających wysłana, nie zmniejszyła ich liczby dotąd. Skoro tylko który z żołnierzy na osadzie w *Maladze* będących zachoruje, umierać musi w *Koszarach*; do szpitala przyymować ich niechęć, brakuje bowiem u nich wszystkiego, a *liweranci* niepełni. W *Velez Malaga* rozstrzelano *Alcalda* *Konstytucyynego* *P. Delgado*. — W *Fuentes de la Campana* *Lekarza* liberalistę w własnym jego pomieszkaniu powieszono.

— W *Alizordo* powieszono *Aptekarza* przed własnym jego pomieszkaniem: toż samo byłoby spotkało i *Plebana*, gdyby się był wcześniej nie schronił. *Obadwa* byli podeyrzani o liberalizm.

z *Madrytu* 18 Maja.

— Dnia 14 b. m. spadł z konia *Xiążę* *York*, lecz bez żadnego szwanku.

— *Gazeta* nadworna donosi pod dniem 14 b. m. o mianowaniu *Pana Bloomfield* i i jego potomków płci męskiej na godność *irlandzkiego* barona *Bloomfield* z *Oahhamplon* i *Redwood* w hrabstwie *Tiperrary*.

— *Dziennik* *Times* donosi z dnia 16 *Maja* co następuje: „ze smutkiem się dowiadujemy że zdrowie *Króla Jmci* jest w złym stanie.“

— Dnia 16 b. m. w wieczór znajdował się *Pan Canning* w izbie niższej na swoim miejscu, lecz zdawał się być bardzo słaby.

— Dnia 16 b. m. przyjęła izba niższa bil względem zachodnio-indyjskiej kompanii tyczący się handlu niewolników, większością 105 głosów przeciwko 22.

— Dnia 17go b. m. wniósł *Hrabia Donoughmore* w Izbie wyższej drugie odczytanie bilu wyzwolenia. *Natfok* ciekawych był nader wielki, a próżne miejsce przy tronie zapełnione członkami niższej Izby i pięknie poubieranymi damami. Oprócz wnoszącego projekt, mowcy za bitem byli: *Lord Darnley*, *Biskup* *norwichski*, *markiz* *Landsdown*, i inni; przeciwni zaś bilowi: *lord* *Colchester*, *markiz* *Anglesea*, *biskup* z *Chester* i *Hrabia* *Liverpool*.

Jak tylko pamięcią zasięgnąć możemy, nie było jeszcze tak długiego posiedzenia w Izbie wyższej iak wczorajsze (dnia 17 *Maja*). *Nadesłane* petycje za i przeciw *katolikom* zatrudniały zgromadzenie aż do 8 godziny. Po czem zaczęły się rozprawy. O w pół do 3 rano żądali niektórzy z członków odłożenia dalszych rozpraw do następnego posiedzenia. *Wniosek* ten od-

rzuczone. Na kilka minut przed 5 zaczął mówić lord kanclerz a dopiero o 6 godzinie rano Posiedzenie się skończyło.

— Oxfordzki i kembrydzki uniwersytet podały petycją do Izby wyższej za usamowolnieniem katolików.

Petycją z Manchester przeciwko usamowolnieniu Katolików, podpisało 43,028 osób; ma ona długości 435 stóp a waży 25 funtów; liczne podobnego rodzaju petycje zostały dnia 16 b. m. wyższej izbie przedłożone.

— P. Canning złożył na stole izby niższej traktat między Rosyją i Anglią dotyczący się niektórych posiadłości w północno-zachodniej Ameryce. Traktat ten podpisany jest przez Pana *Strafford Canning* ze strony Anglii. P. Canning złożył potem dwa traktaty, jeden między Anglią i Szwecyją którego celem jest zniesienie handlu murzynami, drugi między Anglią i Prowincjami Rio de la Plata.

Przez traktat zawarty między dworem Petersburskim i Londyńskim względnie ich posiadłości na oceanie spokojnym, wyspa *Xięcia Walii* należeć będzie do Rosyi.

— Już podpisany został przez Króla traktat handlowy z Kolumbią. Poseł téj Rzeczypospolitej, P. *Rivadavia*, widział się nazajutrz z P. *Canning* w Combwood wiewskim domku Lorda *Liverpool*, i wymiana ratyfikacyi natychmiast nastąpiła.

(Et.)

— Kuryer angielski donosi że traktaty handlowe między Anglią a Rzeczpospolitą Kolumbijską i Meksykańską wkrótce nastąpią po zatwierdzeniu traktatu z Prowincjami Zjednoczonymi Rio de la Plata, poczem przydaie: „Tak dopełnione będzie uroczyste uświęcenie zasady tak stanowczej co do iéy charakteru i tak ważnej co do skutków między temi wszystkimi, które kierowały Anglią od czasu iak stanęła między światem wykształconym i potokiem rewolucyi francuzkiej.“

Bez wątpienia kuryer nie spodziewał się że tak dobrze powiedział; zobaczy kiedyś, z całym światem skutki nowej zasady. (Et.)

— Niespokojność panuje na giełdzie. Duch publiczny, mówi dziennik *Globe* miotany jest obawą dotyczącą się wyzwolenia katolików; nie wiedzą iaki może mieć wpływ w Irlandyi odrzucenie tego bilu.

Kuryer nie przypuszcza téj obawy, nie wspomina o niéy, i twierdzi że zniesienie ceny papierów iedynie wyniknąć może z czynności spekulantów, i że naybystrzejszy polityk nie znajdzie w Europie naymniejszej przyczyny obawy. Dla tego iednak lękają się w Anglii o przyszłość z powodu położenia Irlandyi.

— Dnia 7 z. m. dwa Angielskie okręty zwiedziły *Navarino* (starożytne *Pylos*). Miasto wspomniane leży około 3 mile (niemieckie) od *Modonu*, i ma port ważny. Otaczało je w ówczas 9000 Turków, którzy z dwóch bateryi dość ciągle utrzymywali ogień. Strzały działowe z cytaelli odpowiadały bez przerwy tureckim bateriom, kilka nawet kul po nad okrętami Angielskimi przeleciało. Naylepszy duch ożywiały Greków, właśnie w tedy otrzymali 1000 ludzi posiłkowego wojska. Dziesięć dni trwał ogień armatny nie wiele szkodziąc miastu, oblężeni zaś w częstych wycieczkach wielu nieprzyjaciół ubili. Zapewniali Officerów angielskich iż 15,000 Greków stało o 2 godziny drogi od *Navarino*. Rozjatrzenie umysłów obustronne doszło do naywyższego stopnia.

— Lord *Whitworth* umarł po krótkiej chorobie, w *Knole*. Był on posłem do Francyi w czasie pokoju w *Amiens*, i miał z Bonapartem ową sławną konferencyą w której z taką energią wystąpił.

— Przesłano przed kilku dniami klejnoty *Xięźnie Northumberland* assekurowane za summe 60,000 f. st.

— Odebrano w Meksyku wiadomość że ustały zupełnie rozruchy w prowincyi *Nicaragua*, w której wziął się do broni oddział niespokojnych. Cofnięto w *Kolumbii* odezwę, przez którą prowincya *Venezuela* pod prawo marsowe oddana została.

— Wojsko *Birmanów*, prowadzące wojnę z wschodnio-indyjską kompanią, wynosi około czterdziestu pięciu tysięcy głów. Stosunki rządu w *Awie* są następujące: *Król Awy* żyje, lecz że kilka utarczek z Anglikami niepowiodło się, utrzymuje więc że się pod nieszczęśliwą gwiazdą urodził, i niema chęci nadal panować; po czém udał się do *Isagine*, oddawszy pierwéy rząd kraju *Xięciu Kukiamen*, swojemu synowi.

— Sławny nasz sztycharz *Towlinson* pragnął od dawna widzieć *Paryż*. Przed kilkoma miesiącami, przy pomocy przyjaciela iednego, zaspokoił swoje pragnienie. Taniósć wina i wódki stała mu się ponętą do używania zbytecznego tych napoiów; nigdy prawie nie wytrzeźwiał, i wtedy tylko pracował, gdy mu na zakupienie tych trunków zabrakło pieniędzy. Pewnego wieczora wziął ostatnie pieniądze, za które miał sobie sprawić trzewiki, kupił natomiast flaszkę wódki, poszedł z nią w towarzystwie kilkuset chłopców z ulicy zebranych na brzeg *Sekwany*, wypróżnił co do kropli flaszkę, rzucił ją w rzekę i sam za nią wskoczył. Nazajutrz ciała iego sieciami wyciągnęli rybacy. Miał on zamówioną robotę na 12 miesięcy.

z Paryża 21 Maja.

— *Xięźna Berri* zwiedziła dnia 10. Maja *Diorama*; podobał iéy się nowy obraz miasta *Rouen*, raczyła oświadczyć autorowi swoje zadowolenie.

— Powóz Króleski, do obrzędu namaszczenia, wydzie dnia 25. do *Rheims*. Jeszcze z warsztatów francuzkich nie wyszło nic tak pięknego i doskonałego. Ozdoby na bokach są pędzla Pana *Delorme*, ucznia *Girodeta*; inne ozdoby, malowane przez Pana *Persille*, tudzież snycerska robota przez Pana *Rognez*, mają naydoskonalszy gust i są prawdziwie do podziwienia piękne. Znawcy dają to samo zdanie o bronzach Pana *Déniere*. Wszelkie żelaztwo téj karety jest pokryte, tak że nie widać ani iednej śruby, ani iednego gwóźdź. Drzwi u pojazdu otwierają się bez widocznego zamku, tak dalece iż oko naywprawniejsze na próżnoby chciało dociec, na jakich sprężynach to wszystko się obraca. Cała kareta złocona przez Pana *Gautier*, jest tak świetniejąca, że oczy blask iéy zaledwie znieść mogą.

— Portrety czternastu Królów, o których dawniéy mówiliśmy, i które niezawodnie wysłane będą do *Rheims*, przywodzą na pamięć rysy Królów najsławniejszych, namaszczonych w tém mieście; ich imiona są: *Klodowusz*, *Hugo Capet*, *Filip-August*, *Ludwik IX*, *Filip-Walezysz*, *Karol V*, *Karol VII*, *Ludwik XII*, *Franciszek I*, *Ludwik XIII*, *Ludwik XIV*, *Ludwik XV*, *Ludwik XVI* i *Karol X*.

— Suknia i ozdoba podwiązki którą ma

nosić *Xięże Northumberland* podczas obrzędu namaszczenia, są ieszcze w ręku haftarki *Lugduńskiej*, mającej zlecenie osadzić w nich dyamenty. Cały strój szacuią milion ośm kroć sto tysięcy franków. Dziennik *Lugduński* obiecuie dać nam iego opis.

— Wszyscy ciekawi *Londyńczykowie* mieli już sposobność przypatrzeć się wspaniałéy karecie, którą szlachetny Lord kazał wystawić dla pokazania się godnie na obrzędzie namaszczenia *Króla francuzkiego*. Ta kareta jest cała w kryształach, axamitach, złocie, srebrze, bronzach, snycerskich i haftarskich ozdobach. Boki są jasno żółte, środek iasno niebieski grodenapłowy z fraandzłami i burtami srebrnemi; herby familii *Percy* (*Northumberland*) haftowane są złotem i wysadzone perłami, po bokach na nakryciu siedzenia stangreta; na drzwiczkach zaś karety malowane są też herby z całą doskonałością naypiękniejszych miniatur.

— Można już dostać tu z fabryki *Mühlhausen* chustek kartonowych, na których cała koronacya jest wydana.

— Marszałek *Suchet* przychodzi zwolna do zdrowia, lecz nie będzie mógł iednak byđż przytomnym obrzędowi namaszczenia, na który wezwany został.

— Przybyli nadzwyczajni Posłowie na ten obrzęd: *Jenerał Zastrow* pruski i *Xięże Esterhazy* austryacki.

— *Professor Cousin*, przyaresztowany dawniéy w *Dreznie*, a badany późniéy w *Berlinie*, powrócił teraz do *Paryża*.

— W *Havre* sprowadzono już z okrętu *Chevrette* pomnik egipski, wyrobiony z granitu, wybornie utrzymany; zdaie się że do odległéy bardzo należy starożytności.

— *Xięże de Croi*, *Kardynał Arcybiskup* w *Rouen*, wydał do wiernych swojej *Diecezyi* list *Pasterski*, który ma być czytany w kościele katedralnym i po kościołach parafialnych całej *diecezyi* w pierwszą *Niedzielę* po odebraniu. — *Prałat* ten użala się na pogłoski chodzące po *Diecezyi* z powodu poprzedniego listu iego, wydanego do *Duchownych*.

„Nie bez przykrości dla serca naszego, mówi *Arcybiskup*, dowiedzieliśmy się że niektóre dzieci nasze mogły uwierzyć choć na małą chwilę, że polecając *Plebantom* aby czuwali nad owieczkami nie wypełniającemi chrześciańskich powinności, mieliśmy zamiar zaprowadzić nad nimi pewny rodzaj inkwizycyi i tym sposobem zniżyć się nieiako w powołaniu naszym *Apostolskim* do urzędu znieawidzonego w dzisiejszym stanie towarzystwa.“

Szanowny Prałat, przekonawszy iż w liście iego była tylko mowa o troskliwości oycowskiéy, dodaie:

„Jakkolwiek żywą jest nasza gorliwość w zagrzewaniu Was, iżbyście wypełniali obowiązki *Religii Jezusa Chrystusa*, nigdy iednak przesadzoną byđż niemoże, i zaledwie możemy wierzyć iż nas posądzono iakobyśmy chcieli ogłaszać na drzwiach kościołów imiona tych którzy nie byli u powiedzi *Wielkanocnéy*. Wymieniając kary kanoniczne które *Śty Karol* i *Biskupi* iego prowincyi naznaczali na winnych, nie chcieliśmy zaprowadzać przez to nowego prawa, lecz tylko okazać, iak dalece kościół był surowym dawniéy w téj mierze.“

„Również powinniśmy byli zwrócić troskliwość naszą na inny rodzaj niedbalstwa. Wiemy, iż wiele dzieci umiera bez otrzymania chrztu *Śgo*, które są przez to na

zawsze wyłączone od Królestwa Niebieskiego. Czyliż nie było naszą powinnością zaradzić temu złemu przez kary duchowne na winnych? Wielki jeden Monarcha, Ludwik XIV rozkazał, aby dzieci chrzczone były we 24 godzin po urodzeniu, i urzędnicy sądowi mieli poruczone sobie wykonanie tego prawa. . . .»

„Widoczna zatem jest, że chcąc z obowiązka plebanów, aby nie przyymowali na Oyców i Matki Chrzesne ludzi którzy nie odbyli Wielkanocny spowiedzi (co się zgadza z przyjętymi we Francji prawami kościoła) nie myśleliśmy przez to zaprowadzać inkwizycyi, lecz tylko okazać iakich Kościół wymaga przymiotów od Oyców i Matek Chrzesnych.“

Reszta listu Pastorskiego jest w tym samym duchu umiarkowania i mądrości. Mamy się za szczęśliwych, mówi *Etoile*, żeśmy od pierwszey chwili zrozumieli prawdziwą myśl tego pisma Pastorskiego, przeciw któremu tyle powstało hałasu, z powodów aż nazbyt dobrze wiadomych.

Osobliwszy to jest ten wiek nasz! Wszystko jest wolno czynić przeciwko władzy duchowney która powinna być niema i bezwładna; duma oburza się na najmniejszy przepis, i nie dozwala nawet aby iey przypominać powinność; od duchownych żądamy rostopności i umiarkowania, którego sami względem nich nie mamy. (Et.)

— Na posiedzeniu Izby deputowanych d. 14. Maia, z powodu summy wyznaczony budżetem na drogi, mosty, linie telegraficzne, P. *Bazire* żądał aby odtrącono 700,000 franków, wyznaczone na brukowanie ulic Paryża, i aby miasto samo łożyło na ten wydatek.

P. *de Chabrol* Prefekt Paryża zabrał głos, a odpowiadając na zarzuty Pana *Bazire*, wystawił iakie ma wydatki miasto Paryż, iak wielka jest jego konsumpcya, i iak wiele wnosi do skarbu. Podług słów P. *Chabrol* konsumpcya Paryża jest następująca:

	Franków
Chleb	38,000,000
Wino	50,000,000
Wódka	8,000,000
Ocet	1,000,000
Mięso	40,000,000
Drób i zwierzyna	6,000,000
Ryby	500,000
Masło	7,000,000
Jaja	4,000,000
Ser	1,500,000
Mleko	6,000,000
Lój	4,000,000
Skóry	6,000,000
Wosk	1,500,000
Olój	9,000,000
Jabłecznik i piwo	3,000,000
Siano	3,500,000
Słoma	3,500,000
Owies	6,500,000
Drzewo na opał	15,000,000
Drzewo do budowli	4,500,000
Węgiel drzewny	7,500,000
Summa	226,000,000

Płody przemysłowe.

Sukna	10,000,000
Płótna i batysty	15,000,000
Jedwabie	3,000,000
Ubiory	3,000,000
Futra	1,000,000
Papier	4,000,000
Żelazo	2,000,000
Węgiel kamienny	2,000,000

Cegły i dachówki	2,000,000
Mydło	7,000,005
Summa	49,000,000

Płody Morskie.

Suszone ryby morskie	4,000,000
Sól	2,000,000
Materyały Apteczne	3,000,000
Farby, Pokosty	4,000,000
Soda, Potaż	2,000,000
Miedź, Cyna, Ołów	3,000,000
Rozmaite korzenie	10,000,000
Kawa	10,000,000
Cukier	27,000,000
Summa	65,000,000
Summa ogólna	340,000,000

«Oprócz tego wnosi do skarbu 82 miliony, a jeżeli zadziwia kogo że na budżecie położone jest 51 milionów dla tego miasta, wiedzieć należy że pieniądze te ma tylko na składzie i że przeznaczone są na wynagrodzenie nieszczęść rewolucyi lub na zapłatę długów przywłaszczyciela. Pozostaje więc tylko dla miasta 12 milionów z których cztery na administracyą, ośm na zakłady dobra publicznego.»

— Powiadaia, że Izba deputowanych postanowiła na swoim ostatnim tajnym posiedzeniu, na którym naradzała się o własnym budżecie, aby nienakazywano na przyszłość drukować mów, a zamiast udzielania ich członkom, podług trwającego dotąd zwyczaju ma, nastąpić od 1826 roku abonament Monitora, aby każdy deputowany odbierał jeden exemplarz. Na posiedzeniu teyże Izby z dnia 18. Maia naradzano się dalej o budżecie w przedmiotach mało zajmujących osoby zagraniczne, i przyjęto wszystkie artykuły.

— Pomiedzy 100 członkami Izby deputowanych, mającemi polecenie znajdowania się na obrzędzie namaszczenia w Rheims, znajduie się z lewéy strony tylko sam baron *Méchin*.

— Podług uwiadomienia Ministra Spraw Wewnętrznych, został zmieniony izraelski centralny Konsystorz; pomiedzy ubiegającymi się o posady byli: P. *Michel Berr* z Nangy, znany chlubnie autor, i rękodzielnik *Javal* starszy; obadwa jednak nie byli wybrani. Mianowani w moc Króleskiego postanowienia członkowie są: *Schmoll*, *Worms de Romilly* i *Benedykt Fuld* (wszyscy Paryżanie); *Szymon d'Allembert* z Strasburga, *Chalfen* z Metz, *Rodriguez* starszy z Bordeaux; *Schiama* z Aleppu. Prezesem, iak dotąd, jest *Abraham de Cologne*, wielki Rabin.

— Kuryer angielski słusznie mówi że nasz Król raczył pozwolić Xięciu *Northumberland* mieć mowę po angielsku. Lecz przyzwolenie to nie było bez przykładu na dworze francuzkim. *Ludwik XVIII* wiedząc że P. *Crawford*, poseł Stanów Zjednoczonych nie może mówić publicznie po francuzku, upoważnił go do wyrzeczenia mowy w ięzyku oyczystym.

— Dnia 7 Maja stracono w *Amiens* oycobóycę, nazwiskiem *Kaźm. Wallon*. Ten nieszczęśliwy wyprowadzony był na plac śmierci w koszuli, boso, z głową pokrytą czarną zasłoną. Uściskał spowiednika swego; w krótkce oprawca uciał mu prawą rękę; ból wymusił na nim krzyk okropny; lecz prawie w teyże chwili padła i głowa iego na rusztowaniu.

— Liczne a wybrane towarzystwo Parów, deputowanych, rękodzielników, i innych osób znakomych (miedzy nimi *Sidi-Mabud* poseł *Tunetański*) zebrało się nieda-

wno w *Saint-Ouen* u Pana *Ternaux* dla przypatrzenia się otwarciu *Silo* czyli podziemnego schowania na zboże. Doświadczenia te od kilku lat iuż czynione, iak nappomyślniejszy wydały skutek. Zboże szuflą z dołu wydobyte pokazało się wybornie przechowane lubo iuż kilka lat w ziemi leżało. Tylko warsztwy bliższe powierzchni ziemi były nieco wilgotne. Takowy sposób przechowywania zboża, dogodniejszy jest nad zsypywanie go w magazyny, co i wiele kosztuie i celowi swemu nie odpowiada. Przy téy okoliczności rozdawano próby *Polenty* i «*Terouen*» które dla swéy taniości wybornym klasą uboższéy mogłyby stać się pokarmem. Nakoniec sprzedano kilka tryków i owiec z nowo przybyléy rasy z *Saxonii* i *Leicester*, lecz tylko od 5 do 600 fr. a przeto niżej ceny za iaką ie zakupowano.

WIADOMOSCI
LITERACKIE.

Die Mechanick in ihrer Anwendung auf Künste und Gewerbe. Mechanika w zastosowaniu do sztuk i rękodziel wydana przez Jędrzeia Baumgartnera. W Wiedniu 1825. r.

(z *Dostrzeg. Austryack.*)

Autor, zwyczajny Professor Fizyki i zastosowaney Matematyki, a nadzwyczajny Professor popularney Mechaniki dla rękodzielników i rzemieślników przy Uniwersytecie Wiedeńskim, podług zdania naszego, zadosyc uczynił celowi który sobie zamierzył, to jest: wyłożyć zrozumiale naukę mechaniki.

Wystowienie jest dobre i bardzo iasne; dzieło traktuie o siłach ruch nadaiących i czyniących opór, o naypospolitszych machinach, ich częściach pośrednich, o dobroci materyału, o powszechnych prawidłach stawiania machin, i kończy niektórymi dodatkami z arytmetyki, i jeometrii.

Ograniczając się na tém krótkim ogłoszeniu dzieła tego, nie możemy oraz pominąć życzenia naszego, widzieć dzieło traktujące o rozmaitych machinach, i częściach które za podstawę do ich tworzenia służą. Wszystkie bowiem książki o mechanice traktujące, zawieraią rzadko co więcej nad wyliczenie sześciu pojedynczych machin: *Drażka*, *bloku*, *kołowrotu*, *płaszczyzny pochylonyéy*, *klina*, i *śruby*. Innych zaś często bardzo dowcipnych części pośrednich, w różnych machinach używanych, trzeba często w kilkuset oddzielnych opisaniami wyszukiwać.

Dzieło takowe nie zawierałoby opisania téy lub owéy maszyny, lecz nowego urządzenia, które ią użyteczniejszą zrobiło.

Radziłyśmy znaleźć w podobnym dziele wyliczenie środków, przeniesienia mechanicznych sił z iednego mieysca na drugie, zachowanie ich, wstrzymanie, zwiększenie prędkości czyli siły; iak w prostym kierunku lub w krzywym działaiącą siłę na krzywy lub prosty kierunek zamienić, i t. p.; w ogólności kilka rozmaitych urządzeń, przez które maszyny od siebie się różnią, bez opisania ich ogólnego składu.

Sprostowanie.

— W numerze poprzedzaiącym *Monitora* zaszła omyłka druku. W Uwagach nad przedażą *Ordynacyi Myszkowskich*, na stronie 310 w pierwszym oddziale, wierszu 37 zamiast *interessowany*, czytać należy *nieinteressowany*.